KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17go Listopada. Rok 1862. **№ 263** Dnia 5 (17) Listopada 1862 Roku.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 7 m. 25 Zachód „ „ 4 „ 4 Dziś, Stej Salomei Panny. Jutro, Sgo Maxyma B.

Wczoraj jako w Uroczystość Śgo Stanisława Kostki, i obchodu Śgo Marcina, przez Nabożeństwo odpustowe, w Kościołach: XX. *Augustjanów* i po-*Paulińskim*, mnóstwo pobożnych, przyjęło udział w uświęceniu tych uroczystości.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, obchodzoną była doroczna Uroczystość Świętego Marcina Biskupa. W czasie Summy celebrowanej przez JX. Dominika *Pawłowskiego*, Przeora tegoż Zgromadzenia, Amatorowie muzyki wykonali Mszę Nr 14, do której słowa i muzykę, napisał J. K. *Chwalibóg*. Tegoż wykonaną została pierwszy raz na Benedictus nowa Modlitwa do Krzyża na tenor solo, poezja *Moroza*, oraz dwa ustępy Józefa *Elsnera* i Fr: *Małgockiego*.

Najjaśniejszy Pan, na wniosek Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Namiestnika, Najwyżej zezwolić raczył: aby przy mającem nastąpić przysposobieniu papieru stemplowego w Królestwie Polskiem, wszelkie napisy na takowym, zamieszczane były tylko w języku polskim. (Dz: Pow:).

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Rady Administracyjnej, Rozkazujemy:

Michalinie *Tomasini*, wdowie po Leopoldzie Tomasinim, niegdyś Expedytorze Prokuratorji Królestwa Polskiego, z uwagi że zmarły jej mąż w ciągu 25 letniej służby, odznaczając się szczególną gorliwością, podległ ciężkiej chorobie, z której umarł, ona zaś sama oprócz pensji pobieranej na zasadzie przepisów Emerytalnych w ilości rs. 37 kop: 50 rocznie, nie ma żadnego innego sposobu do życia, i z powodu osłabionego zdrowia, nie jest w możności pracą rąk zapewnić sobie utrzymanie, do pensji powyższej uiszczać, od dnia dzisiejszego, w drodze łaski, z właściwych funduszów Skarbowych Królestwa, dodatek w takiejże ilości, to jest po rubli trzydzieści siedm kop: pięćdziesiąt na rok, do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, Wasza Cesaska Wysokość nie omieszka poruczyć Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) „ALEXANDER.“
przez Cesarza i Króla,
Minister Sekr: Stanu, (podp:) *J. Tymowski*.
w Carskiem Siele, d. 16 (28) Paźdz. 1862 r. (Dz: Pow:).

Doszło do wiadomości Władzy, że spisowi podlegający zaciągowi do wojska, po ogłoszeniu co do odbyć się mającego częściowego poboru, dla uniknienia takowego, zapisują się do klassy rolników i otrzymane na to od Wójtów Gmin świadectwa, pokładają w Rządach Gubernjalnych, i że świadectwa te antidatowane bywają, tak jakby wydane były jeszcze przed ogłoszeniem rozporządzenia o poborze. Z tego powodu Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych ostrzega, że winni wydawania podobnego rodzaju świadectw i wyzyskujący takowe, pierwsi jako popełniający nadużycia w służbie, pociągnieni zostaną do odpowiedzialności karnej, drudzy zaś uważani jako usiłujący się uchylić od powinności zaciągowej, na równi z ukrywającymi się, w myśl obowiązujących przepisów (o powinności zaciągowej z roku 1859), oddani zostaną do wojska na rachunek poboru. (Dz: Pow:).

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy: 1) dla Starców i Kalek przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, rs. 4,500; 2) dla Szpitali Warszawskich: a) Śgo Rocha rs. 3,000, b) Dzieciątka JEZUS rs. 1,500: 3) dla Instytutu Śgo Kazimierza rs. 1,500; przez niegdy Teklę Hr: *Walewską* uczynione.

Za spokój duszy zmarłego w tych dniach w dobrach swych Złotopolice, nieodżałowanego ś. p. Stanisława *Gregorowicza*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, jutro o godz: 10ej z rana.

Jutro, jako w oktawę śmierci ś. p. Hilarego *Emie*, b. Kupca, Sędziego Trybunału Handlowego, Sekretarza Resursy Kupieckiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9 z rana; na które Dyrektor Komitetu i Członkowie Resursy, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola *Zdzienickiego*, Urzędnika N. I. O., odprawiać się będzie Msza Święta żałobna w Kościele Śgo Krzyża o godz: 10tej z rana; na którą pozostała Wdowa, zaprasza.

Onegdaj, przeżywszy lat 62, spoczęła w BOGU Anna z Prądzyńskich *Wyczechowska*, Wdowa po b. Prezesie Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augustowskiej. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, nastąpi dziś o godzinie 4tej po południu; a żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które pozostałe Dzieci, Krewnych i Znajomych, zapraszają.

Jadwiga z Kowalewskich, 1go ślubu *Machczyńska*, 2go *Lewandowska*, Wdowa, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 72, zeszła z tego świata. Pozostała Synowa z Wnuczką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od S. P. rs. 3 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od W. J. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od L. F. rs. 5 dla pogorzelców miasta Mszczonowa.

Dozor Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Paździer: r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Lewka Gankberg, rs. 20; Moszka Lothe, rs. 1 kop: 75; Dawida Spielrein, rs. 2 k. 15; Lemla Jelenkiewicz: rs. 5; Mordki Samburskiego, kop: 9; Izaaka Ettingera, rs. 3; Mosesa Litauer, rs. 3 k. 85; Szejwy Winawer, rs. 5; Borucha Fürst, rs. 2 k. 15; Gabryela Winawer, rs. 7 k. 15; Lewka Łukower, kop: 9; Moszka Mehrenholtz, kop: 9. Ogółem wpłynęło rs. 50 kopiejek 32, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 476, rs. 407 k. 75; *b)* Chorym za obrębem szpitala 11, rs. 10 kop: 60; *c)* Chorym chronicznie 95, rs. 114 k. 75; *d)* Położnicom 9, rs. 9 kop: 30; *e)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 10, rs. 15 kop: 30; razem wspierano osób 601, rs. 557 kop: 70. — Prezydujący, M. *Feinkind.*

Xięgarnia S. S. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, drukuje obecnie poprawne wydanie *Korneljusza Neposa*, do którego przydane są przypisy i objaśnienia w języku polskim, przez znanego Literata P. *Polaskiego*, uczynione. Wydanie to zastosowane zostało do formatu Słowniczka łacińsko-polskiego, niedawno wydanego do *Korneljusza Neposa*, przez tęż xięgarnię, którego potrzeba, przy teraźniejszym braku tanich i dobrych Słowników łacińsko-polskich dla uczących się łaciny, już oddawna uczuć się dawała.

W miesiącu Październiku, otworzono w Paryżu Zakład, który założycielem jego prawdziwy zaszczyt przynosząc, godzien jest naśladowania. Od dawna bowiem Damy francuzkie zwracały litościwe oczy na tę nędzę skrytą, która dotykając podupadłe lub niezamożne rodziny, mści się najmocniej na ich dzieciach, a szczególniej dziewczynkach. Ciągłe przykłady dały mnóstwo smutnych obrazów, przedstawiających poniżenie życia rodzinnego, przykładając na czoła tych niewinnych istot piętno, do którego zmuszała je nędza połączona z rozpaczą. Pod kierunkiem przeto jednej z Matron Paryzkich P. *Girard*, otworzono w z. m. Szkołę dla ubogich dziewcząt, przy ulicy Perles Nr 8, i poddano ją pod zwierzchnią opiekę towarzystwa składającego się z Dam Paryzkich i mężczyzn. W szkółce tej kształcą się młode i ubogie dziewczynki, w buchhalterji, handlu, wszelkich przemysłowych zajęciach i t. p. przedmiotach, tak że po wyjściu z niej, mogą natychmiast znaleźć uczciwy sposób zarobkowania, zabezpieczając się od upadku moralnego. Gdybyśmy mogli zdobyć się na podobny zakład, ileżbyśmy ocalili młodych istot od smutnej przyszłości i grożących im niebezpieczeństw.

Na rok 1863 wyszły kalendarze: Biurowy i Toaletowy. Kalendarze te znane są z ozdobnego a zarazem czytelnego druku i gładkiej oprawy. Sprzedają się we wszystkich xięgarniach, składach materjałów pismiennych, oraz w Drukarni Bankowej.

Wynaleziony przez P. *Hopfa*, instrument smyczkowy p. n. Skrzypców tenorowych, mogący zastąpić zupełnie wiolonczellę, zyskał w Pradze Czeskiej na odbytej z nim w tych czasach próbie, zupełne uznanie.

Z powodu przeniesienia się Doktora medycyny *Kurowskiego* z Podola do Płocka, jeden z Galicjanów nadesłał nam następujący artykuł: Po trzykroć szczęśliwi jesteście mieszkańcy Płocka, bo macie obecnie między sobą niedawno zamieszkałego Krakowianina Juljana *Kurowskiego* Doktora Medycyny i Chirurgji, oraz człowieka z sercem i dobrą wolą! Niech mu BÓG szczęści między wami, niech mu wasze serca tak będą oddane, jak te, których takie mnóstwo pozyskał przez dziewięć lat ciągłej i nieustannej praktyki na Podolu. Juljan *Kurowski* tyle zasług prawdziwych położył na polu niewysłowionego poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości, tyle dał dowodów i znajomości w sztuce lekarskiej i serca, że głos mój za nadto jest maluczkim w obec ogromu jego zasług... Wszelako ponieważ głos mój jest głosem ogółu, tych wszystkich, co osobiście znają Juljana *Kurowskiego*, i tych nareszcie co doświadczali jego pomocy w razach niebezpiecznych, gdzie już byli odstąpieni przez najlepszych Medyków, Podolaków; dla tego jest głosem nie mogącym się zataić w milczeniu, bo milczeć w podobnych razach jest grzechem!! A więc jeszcze raz powtarzam tysiącem serc i tysiącem wdzięczności, aby powodzenie J. K. nie miało granic w prawdziwym szczęściu i zadowoleniu z całą jego Rodziną. Bądźcie pewni mieszkańcy Płocka i okolic tego grodu, że i wy z nami to samo powtórzycie, i wy, gdy losy zmienić każą zacnemu Doktorowi pobyt, razem z nami zapłaczecie i będziecie tęsknić do niego i po nim!. — Galicjanin.

W tych dniach odbyło się poświęcenie wyprowadzonego już pod dach a nowo wznoszącego się domu przy rogu ulic Marszałkowskiej i Zgoda. Ceremonji poświęcenia dopełnił Ojciec *Oktawjan*, z Zakonu OO. *Kapucynów* Warszawskich. Obszerny ten gmach trzech piętrowy, który niemało przyozdobi wzrastającą w liczne wspaniałe budowy Marszałkowską ulicę, wzniesiony został według planu P. Józefa *Dietricha*, Budowniczego, i pod okiem jego; wewnętrznem zaś swem urządzeniem odpowiada wszelkim wymaganiom, mającym na pierwszym celu dogodność dla mieszkańców czyli lokatorów miejscowych. Dodać tu także należy, iż budowa tego domu pod względem użytych doń materjałów i obrobienia takowych, nietylko na szczególniejszą zasługuje uwagę, ale nadto śmiało mogłaby służyć budującym gmachy za przykład. Dla tego też podajemy tu imiona PP. Majstrów, którzy podjęli się rozmaitych przy nim robót, jako to: mularskich, P. *Krawczyński*; ciesielskich, P. *Mordhorst;* stolarskich, P. *Polsenius;* ślusarskich, P. *Zieleziński;* blacharskich, P. *Czarnecki*; kamieniarskich, albowiem jedne schody są z gruntu marmurowe, a inne kamienne, P. *Sikorski.* Na przyszły da BÓG doczekać Sty Michał, w zupełności dom ten ukończony zostanie.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2 nowy), wyszło wydanie ósme, znanego dzieła ś. p. Klementyny z Tańskich *Hofmanowej*, pod tytułem: *Pamiątka po dobrej matce.* Cena złp. 6. Dzieło to nabyć można we wszystkich Xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

W tych dniach powrócił z Petersburgskiej Akademji P. Karol *Miller*, Artysta malarz; obrał tymczasowo mieszkanie w domu Nr 404 (nowy 4), wprost Śgo Krzyża, ulica Krak:-Przedmieście.

Wyszły dwie następne xiążeczki nakładem xięgarni A. *Nowoleckiego*, 1) *Obrazki historyczne* z życia świątobliwych, błogosławionych i zasłużonych krajowi cnotą, nauką, odwagą i męztwem Polaków i Polek; zawierająca w sobie: Chryzostom *Dobrosielski*. O pewnym mazurze żołnierzu. Krzysztof *Strzemski*. Pustelnicy Ś. Romualda w Polsce. *Zawisza* Czarny. *Wanda* Królowa Polska, ozdobiona 9 drzeworytami, xiążeczka druga; cena pojedynczej zł: 1 gr: 10; prenumerata na 6, zł: 6 gr: 20; a na 12, zł: 13 gr: 10. 2) *Xiążeczki obrazkowe*, przez *Janka z Bielca*, zawierają wsobie: Historja o próżniaku *Semenie*, przedstawiona w 15tu obrazkach podług pomysłu L. *Kunickiego*, rysował F. *Kostrzewski*. M. *Gralewski* z Mazewa do Janka z Bielca. Pismo i przemówka w Kościele Mazewskim do ludzi przy w piśmie do Bractwa. Nauka nigdy nie szkodzi. Przysłowia i przypowieści. Xiążeczka 2ga, cena pojedynczej zł: 1 gr: 10; prenumerata na 6, zł: 6 gr: 20. Następne xiążki za kilka dni opuszczą prassę. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych, oraz na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych.

Korrespondencje z Egiptu nadchodzące donoszą, że roboty około kanału Suezkiego, prowadzone są nadzwyczaj gorliwie. Groble portu Said, których budowa przedstawiała wielkie trudności, są dziś ukończone, a statki mogą wylądowywać na ląd swe ciężary o każdej porze. Tama sypana także spiesznie postępuje. Pomiędzy groblą pomienioną a brzegiem, potrzeba było zasypać próżnię mającą 1,800 metrów długości, a zsypywane tam codziennie wozy wielkich kamieni, zmniejszają co chwila tę przestrzeń. Prace grabarskie kanału są także daleko większe, aniżeli sobie wyobrażamy. Dwadzieścia pięć tysięcy ludzi zajętych jest tą robotą ciągle na całej linji, a średnia ilość wywiezionej przez miesiąc ziemi dochodzi do 550,000 metrów kubicznych. Można zatem się spodziewać, że wkrótce ujrzymy wody morza Śródziemnego wlewające się w obszerne rezerwoary jeziora Timaah. Tymczasem w Timaah budują prawdziwe miasto. Robotnicy są nawet użyci do kładzenia fundamentów pod bulwarki, gdzie statki będą mogły przybijać i składać lub zabierać ładunki.

Znaleziono 22 z. m. skopując górę w Kasperowicach, niedaleko Zaleszczyk w Obwodzie Czortkowskim na 450 stóp powyżej dna Dniestru, pod warstwą skalistą grubą na 12 stóp, szkielet mamuta czyli megateriona, okryty warstwą żwiru. Gdy go dobyto na wierzch, pomimo ostożności, szkielet za zetknięciem się z powietrzem, w proch się rozsypał.

Z Czortkowskiego donoszą, że szarańcza spadła w kilku włościach w z. m., zupełnie wyniszczoną została.

Weszło po zagranicą przekonanie, że przez sadzenie kartofli na zimę, można osiągnąć najpomyślniejsze korzyści, a zarazem środek ten zabezpiecza kartofle od zarazy. Sadzą się kartofle w ziemi nawożonej i nienawożonej, zupełnie tak jak zwykle, tylko nieco głębiej, aby je ochronić od mrozu. Gospodarze w Anglji i Francji tem spowodowani, postanowili tego roku podobnie na większy rozmiar uczynić, gdyż odbyte próby w r. z. przez sadzenie nasienia tego samego gatunku i dobroci, na wiosnę, dowiodło, iż zbiór zimowych kartofli, prócz tego, że był zupełnie czysty i zdrowy, okazał się o wiele obfitszym od wiosennych.

Fotograficzny zakład P. Karola *Gebethnera*, istniejący poprzednio przy ogrodzie Saskim, przeniesiony został do domu W. *Kaftała* Nr 458/a przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Kościoła XX. *Reformatów*. W tej nowo urządzonej pracowni, gdzie osoby które zamówiły u niego portrety, mogą się codziennie zgłaszać po takowe, P. *Gebethner* starał się zaprowadzić wszelkie możliwe ulepszenia. Oprócz portretów rozmaitej wielkości, biletów wizytowych, widoków stereoskopowych i t. p., wykonywa niedawno wynalezionym sposobem portrety kolorowane zwane chromo-fotografją; dla zdejmowania zaś widoków z natury, oraz portretów dzieci, sprowadził apparat zwany *momentalnym*, odbywający całe działanie w mgnieniu oka; tym sposobem dozwalający nienadużywać cierpliwości, dzieci, a w widokach z natury, chwytać gruppy ludzi będących w ruchu; dla tego zdaje się, że jak dotąd tak i nadal zakład ten używać będzie zaufania na jakie zasłużył.

W ratuszu Wiedeńskim, znaleziono w dniu 7 b. m., w jednym sklepie dotąd zamurowanym, dużo skrzyń drewnianych napełnionych xiążkami, dokumentami, pismami, a większa część takowych składa się z papierów familijnych osób prywatnych. Niektóre sięgają aż do wieku XVgo, lecz większa ich część należy do wieku XVIIgo i XVIII. Między xiążkami, których jest wiele w różnych językach niewyjmując wschodnich, wielka jest liczba starych kalendarzy Krakowskich. Jedna skrzynia mieściła w sobie starą odzież.

Dziwne teraz wyrodziło się amatorstwo. Jest wiele osób we Francji i w Anglji, a nawet i w Niemczech, które z namiętnością zbierają marki pocztowe do frankowania listów służące, i układają z nich albumy.

PP. *Clay* i *Lacroix*, wydawcy „Nędzników" którzy na tem dziele nabytem przez nich od Wiktora *Hugo*, za czterykroć sto tysięcy franków, zarobili *półtora miljona*, uczuwszy rodzaj wyrzutu sumienia, korzystając z przebywania w Belgii Wiktora *Hugo*, wyprawili dlań w Bruxelli ucztę, na którą zaprosili z Francji wszystkie znakomitości literackie, artystyczne i dziennikarskie. Była to jedna z najwspanialszych uczt tegoczesnych, na której dominowała intelligencja. Między innemi znajdowała się P. *Sand*, PP. *Michelet*, *Nadas*, *Gavarni* i t. d.

W przejeździe przez Miasto Piotrków (Trybunalski), wstąpiłem do skromnego sklepiku rękawiczniczego P. Felixa *Jurczykowskiego*, w którym, znalazłem prześliczne i dogodne rozmaite wyroby, po cenach mniej jak umiarkowanych. Przyniosłszy je do domu, dobroć i taniość tych wyrobów w okolicy podziwiano, co spowodowało, iż przez korrespondencją u rzeczonego Rękawicznika, poczyniłem rozmaite zamówienia, z których się należycie wywiązał. Za co miło mi jest P. *Jurczykowskiemu* w Piotrkowie, Rękawicznikowi, złożyć publicznie zasłużoną podziękę i zalecić go jako wydoskonalonego i uczciwego rękodzielnika. — A. J. Obyw: z Lipnowskiego.

Znany skład fruktów P. **Gołębiowskiej**, przy ulicy Krakow-Przedmieście w pałacu ***Krasińskich***, znowuż oprócz różnego rodzaju świeżych fruktów, otrzymał znaczny transport ananasów.

Znany Poeta Niemiecki Lud: *Uhland*, umarł w Trybindze w Wirtembergji w d. 13 b. m. wieczorem, licząc lat 76.

Dnia 13 b. m. w nocy zakończył życie po długich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Franciszek *Mickiewicz*, w Rożnowie w W. X. Poznańskiem.

Jak zwykle, przez lat tyle, tak i dziś, w coraz bardziej bolesną rocznicę śmierci najdroższego syna *Adolfka*, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 3, z prośbą, by te zostały rozdane czterem chłopczykom po lat 10 liczącym, w dniu dzisiejszym; a ci, by u stopni Ołtarza wznieśli swe modły za spokój duszy Anioła i brata jego *Ludwika*.— *T. J.*

W nieutulonym żalu pozostali Rodzice, Siostra i Bracia zmarłej dnia 9go b. m., Joanny *Krauzowicz*, składają serdeczne podziękowanie wszystkim Znajomym, za łaskawe oddanie w dniu 11 b. m. ostatniej posługi przy wyprowadzeniu zwłok jej na miejsce wiecznego spoczynku; oraz niespodziewanej młodzieży, która z Kaplicy, nie szczędziła swych trudów i niosła na swych ramionach zwłoki aż do grobu.— Familja *Krauzowicz*.

Jan Jergier, lat 42 liczący, w browarze pod Nr 1738 przy ulicy Wiejskiej za majstra zostający, dziś rano wraz z córką Emilją lat 18 liczącą, w mieszkaniu swem bez życia znalezieni zostali. Śmierć ich, jak wnosić należy, nastąpiła z zagorzenia, skutkiem mocnego napalenia w piecu węglem kamiennym,

Dnia 11 b. m. poświęconą została na stacji kolei żelaznej w Sosnowicach, Kaplica, wzniesiona kosztem miejscowych mieszkańców, dla odprawienia Nabożeństwa w każdą Niedzielę i dnie Świąteczne. Kościół bowiem Parafjalny jest zbyt oddalonym, i z tego powodu zmuszał niejednego do opuszczania Nabożeństwa.

Zarządzający Szkołą Wyższą Żeńską Rządową przy ulicy Niecałej w Warszawie, podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że stosownie do ogłoszenia w pismach publicznych zamieszczonego, zapis Kandydatek do Szkoły Żeńskiej z dniem onegdajszym ukończony został; otwarcie zaś kursu nastąpi nie we Wtorek, jak o tem Rodzice zawiadomieni byli, lecz dnia następnego, to jest we Środę dnia $^7/_{19}$ b. m.

Jeden z większych obrazów olejnych, wykończony został w tych czasach w pracowni znanego Artysty i Dyrektora szkoły Sztuk Pięknych P. Xawerego *Kaniowskiego*. Przedstawia on NIEPOKALANE POCZĘCIE N. MARJI P., i przeznaczony jest do przyozdobienia Kaplicy w Instytucie Alexandryjsko-Maryjskim.

W nocy 8go b. m. skradziono w Monachjum w mieszkaniu Hr: *Spaur*, skrzynkę, w której były kosztowności wartujące około 60,000 złr:. Nazajutrz znaleziono skrzyneczkę rozbitą i wypróżnioną.

Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za m. Październik r. b.

	w r. 1852.	w r. 1862.
Z przewozu osób	rs. 72,084 k. 71½.	rs. 54,049 k. 13½.
„ towarów	rs. 93,523 k. 85½.	rs. 70,258 k. 78½.
Z różnych źródeł	rs. 5,978 k. 45.	rs. 3,965 k. 06.
Razem	rs. 171,587 k. 02.	rs. 128,272 k. 98.

Zatem w miesiącu Październiku r. b. było dochodu więcej o rs. 43,314 kop: 04; a od początku roku więcej o rs. 341,627 kop: 03½,

(A. n.) Nędza matki, siedmiorgiem dzieci potrzebującemi utrzymania obarczonej, pozbawionej najzupełniej możności radzenia sobie, wzqudzi zapewne litość w niejednem szlachetnem sercu Warszawian, tak chętnych w niesieniu ulgi, niezasłużonej a ciężkiej niedoli. W takiem położeniu znajduje się nieszczęśliwa wdowa *Albrechtowa* pod Nr 1253 przy ulicy Wareckiej zamieszkała, dla której składam w Redakcji *Kurjera* złp. 3 gr. 10.— *K. S.*

Od kilku lat wspominaliśmy nie jednokrotnie w *Kurjerze Warszawskim* o potrzebie wprowadzenia w życie zamiaru ś. p. *Magiera*, co do wzniesienia kompasu miejskiego, a na który tenże ś. p. *Magier* pozostawił zapis w kwocie zł: tysiąc. Po kilkakrotnie także wspominaliśmy, iż zamiar przyjdzie do skutku, a zawsze znalazły się jakieś powody które odłożyły zamiar ten na przyszłość. Obecnie dowiadujemy się, iż z nadchodzącą wiosną najniezawodniej kompas ten stanie przy wodotrysku w Ogrodzie Saskim; życzymy przeto, aby kompas ten raz przyszedł do skutku i aby wola testatora wykonaną po tylu latach została. Co się tyczy zamiaru przekształcenia sadzawki znajdującej się w tymże ogrodzie, i zamienienia jej w ogródek, przeciw temu podnoszą się głosy niektórych Inżenjerów, a między niemi głównie Inżenjera *Spornego*, dowodzących, iż sadzawka ta jest niezbędną dla wodozbioru w Ogrodzie Saskim, byle tylko tak ją zabezpieczyć, aby woda nie wsiąkała w ziemię i nie zalewała sąsiednich piwnic.

Dziś o godzinie w pół do 3 z rana, w domu Nr 2490, przy ulicy Smoczej, gdzie exystuje fabryka zapałek, z niewiadomej przyczyny, wynikł pożar, skutkiem którego spaliło się pierwsze piętro, mieszkania poddasze i w części dach. Właściciel domu podał straty na rs. 5,000, a Właściciel fabryki w spalonym towarze na rs. 7,000.

Nr 46 Czytelni Niedzielnej, wyszedł z druku i zawiera: Śty GORDJASZ Męczenik. Antoni *Wasiak* ciekawy chłopiec, Sandomierzak został nauczycielem szkoły miejskiej na Ukrainie. Różności: z Kowna od W.; Uczczenie pamięci *Jana III Sobieskiego* Króla Polskiego w Wiedniu; Bibljoteczka prowincjonalna w Dąbrowie górniczej. Towarzystwo Dobroczynności.

Wspomnieliśmy w tych dniach o nowem wydaniu portretu J. I. *Kraszewskiego*, a to głównie dla tego, iż odbita poprzednio litografja, z wizerunkiem jego, chybiła zupełnie pod względem podobieństwa rysów. Z tego powodu litografja ta skasowana została, a miejsce jej zastąpiła nowa, której można dostać u P. A. *Dzwonkowskiego* i Spółki, przy ulicy Miodowej, oraz we wszystkich xięgarskich składach.

Na ostatniej wystawie rolniczej w Kijowie, zwracała szczególniej uwagę wszystkich żniwiarka, wynalazku P. *Michalskiego*, która na godzinę żęła mórg zboża potrzebując dwóch ludzi i jednej pary koni. Machina ta, kosztuje 250 rs. Na wystawie tej P. *Lewkowicz* otrzymał medal złoty za pszenicę i bydło, a P. *Poniatowski* za różne gatunki zboża.

Wiadomo, iż we Francji, zniesiony został monopol wyłączonej sprzedaży mięsa przez rzeźników, obecnie zaś toczą się w Radzie Ministrów rozprawy co do zniesienia monopolu wypieku chleba przez piekarzy, i otworzenie wolnego w tym względzie współzawodnictwa

Woda na Wiśle nie przybywa wcale, i nietylko u nas ale wszędzie w tym suchym roku daje się czuć bardzo brak wody; niektóre rzeczki zupełnie wyschły i w wielu miejscach, nie ma nawet czem poić inwentarzy. Statki, galary i tratwy na Wiśle, rozrzucone są na wszystkie strony, to jest tam, gdzie ich mała woda zastała. Jeżeli więc przybór nie nastąpi przed mrozami, wiele z nich może zamarznąć na mieliźnie a następnie zniszczyć od lodów.

I wczoraj mieliśmy podobny jak od dni kilku przymrozek, przy ostrym dosyć wietrze, powiększającym zimno. Przymrozki te datować możemy w tym roku od Śgo Marcina; pociągną się one aż do czasu spadnięcia pierwszego śniegu.

Niektóre z chodników Warszawskich, tak wygładzone zostały, że już dziś, pomimo, iż nie ma żadnej ślizgawicy, stają się powodem różnych wypadków przez upadnięcie przechodniów. Z pierwszym zaś mroźnym szronem, wypadki te bezwątpienia podwoją się jeszcze, dla tego należy zachować wszelką ostrożność przechodząc trotuarami.

W krótce w Wielkim Teatrze daną będzie 1szy raz Komedja z francuzkiego: *Ubóstwo.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 8go Listop:.* — Wiadomość rozszerzona przez niektóre dzienniki konserwacyjne, jakoby, wielkie mocarstwa zgodziły się na propozycję Francji co do interwenjowania w sprawy amerykańskie, jest nader wątpliwą. Zdaje się że żadna interwencja, oprócz prostej rady, miejsca tam żadnego mieć nie może.— *Morning-Post* zapewnia, ze jednem z pierwszych starań Rządu tymczasowego greckiego, będzie przywrócenie kredytu kraju, gdyż obecnie kassa Państwa jest pustą.— Grecja ma dochodu 800,000 fst. może jednak łatwo wydatki swe ograniczyć do 500,000, a resztę obrócić na umarzanie długu. 10,000czną armję łatwo zredukować do połowy, gdyż dzięki mocarstwom opiekuńczym, Grecja nie potrzebuje się obawiać zewnętrznego nieprzyjaciela.— Królowa przybywa 15 b. m. do Windsoru, i zabawi tu nie 2 tygodnie, jak początkowo donoszono, ale cały miesiąc. (Alg: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, dnia 10go Listopapa.*— Wiadomości z Grecji tu nadchodzące są dość niepewne. Z jednej strony otrzymują, że Jenerał *Grivas*, wydał proklamację i obstaje przy niej, mimo potępienia przez Rząd tymczasowy, z drugiej zaś twierdzą, że proklamacja owa, jest dawną, i że rozdwojenia żadnego, nie ma w gronie Rządu tamecznego. W ogóle jednka zdaje się nieulegać wątpliwości, że rzeczpospolita w Grecji nie może liczyć na powodzenie, podobnie jak *Mazizinm* we Włoszech.— Donosiliśmy o wyjeździe Xięcia Brabancji przez Marsylję do Egiptu. Dodać należy, że Rząd francuzki oddał do rozporządzenia Xięcia z największą uprzejmością statek z marynarki francuzkiej. — Xiążęta Walji i Pruski, nie przyjęli pomieszkania w pałacu ofiarowanym im w Neapolu przez Jenerała *Lamarmora*, chcąc zachować zupełne incognito. Podobno w Rzymie gotują dla nich świetne przyjęcie. — Wczorajsza rada Ministrów odbyta w Compiegne, miała być nader burzliwą. — Nadzieje jakie powziął Pan *Drouyn de Lhuys*, pod względem zmiany w polityce Papiezkiej, nie spełniają się. Owszem raporta nachodzące do Rządu francuzkiego z Rzymu donoszą, że poufne odezwania się Ojca Śgo, nie są bynajmniej pomyślne dla Cesarza. — *Presse* otrzymała list z Teheranu datowany 5 Paźdz:, w którym nie ma petwierdzonej wiadomości, jakoby *Dost-Mohamed* zdobył Herat, i szedł na Merhed. — Zamek Compiegne został w r. b. zupełnie nowo umeblowany. Cesarzowej podobało się bardzo umeblowanie w Chamorande u P. *Persigny*, i natychmiast kazała porobić zakupy odpowiednie w Paryżu, dla rezydencji Compiegne, tak iż w dwa dni zamek był umeblowany.— Prawie wszystkie pułki wysłane do Mexyku przez Francję, już stanęły na miejscu, tak iż obecnie tameczna armja expedycyjna, liczy 31 do 32,000 ludzi. Osada floty wynosi 13,528 ludzi, co daje ogólną summę 45,000 wojska.— *Mehemed-Dżemil* Pasza, nowy Poseł turecki, dziś odwiedził Xięcia *Napoleona.* — (Patrie).

PORTUGALJA. *Lizbona, 11 Listop:.* — Marszałek *Saldanha* wyjechał z Lizbony. — Rząd otrzymał przy wyborach znaczną większość. — Kortezy zostały odroczone do 2go Stycznia, poczem zapewne rozwiązane zostaną.— Xiążę *Alfred* Angielski, przybył do Lizbony.

Ostatnie Wiadomości.

Podług *Morning-Post* z dnia 15go b. m. odpowiedź *Russela* na notę P. *Drouyn de Lhuys*, odesłaną już została. Uważa ona obecną porę za niewłaściwą do pośredniczenia w Ameryce i powątpiewa o oprzyjęciu propozycji pośrednictwa. Odmowa przeszkodziłaby wystąpieniu z nowemi propozycjami tego rodzaju. Dla tego to Anglja uchyla się od wszelkiej interwencji i spodziewa się prędki przewrot opinji publicznej ułatwi interwencją.

Depesze z Turynu dochodzą do 14go. Król wrócił tegoż dnia do stolicy, odbywszy przeglądy wojsk w Placencji i Bononji, gdzie go przyjmowano z oznakami zapału.— *Monarchia nazionale* twierdzi, że treść noty P. *Drouyn de Lhuys* do Gabinetu Turyńskiego, mylnie jest podaną przez *la France*, równie jak dawniej przez tenże dziennik ogłoszona wiadomość, co do oświadczeń P. *Nigra* w przedmiocie okólnika Jenerała *Durando.*

W Neapolu schwytano naczelnika bandytów *Galvacante* w chwili, gdy miał siąść na okręt i udać się do Marsylji.

Z Aten korrespondencje dochodzą do 8 b. m. Najzupełniejsza tam panuje spokojność. — Zgromadzenie narodowe Greckie, liczyć będzie w ogóle 318 Deputowanych.— Gubernatorowie po prowicjach wybrani, są przychylni nowemu rządowi. — W Grecji jednak panuje brak pieniędzy i niewiadomo czy rząd potrafi żołd wojska opłacić.

Telegram z Wiednia 15go datowany donosi, że wydział finansowy postanowił zaproponować Izbie Niższej podwyższenie niektórych podatków na przeciąg jednego roku finansowego, a między innemi podatku od kuponów papierów publicznych z 5% na 7%.— Z Raguzy donoszą 13 b. m., że wieś Bagnano, powstała przeciw *Wukałowiczowi*, który cofnął się do Zubzi. Turcy przybyli mu na pomoc. W Albanji panuje wzburzenie. Turcy fortyfikują wszystkie punkta strategiczne.

Wiadomości Literackie.

Ner 85 *Przyjaciela Dzieci* wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona *Rogalskiego*, Litwa, Jagiełło, Witold, (dokończenie) (z drzeworytem rys: *Tegazzo*); Opowiadanie o naszym kraju, ludziach i płodach ziemi naszej, dla dzieci Polskich, przez A. M., (z 2mą drzewo: rys. *Tegazzo*); Gawędy Naukowe, przez S. K., (z 11ma drzeworytami); Rozmaitości; Rebus. — Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena w Warszawie kwartalnie zł. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie zł. 8 gr: 10.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych L. Drwalewskiego i Spółki, w pałacu Hr: Andrzeja Zamoyskiego, odebrała: Małżek Franciszek, siedmiocyfrowe pospolite logorytmy, wydanie stereotypowe, Berno 1862, fl 10; Studja o gusłach, czarach, zabobonach i przesądach ludowych, Poznań 1862, dwa tomy, fl 16 gr: 20; Hildebrandt: Wiadomości niektóre o dawniejszym Archidyakonacie Pomorskim, Gdańsk 1862, fl 2 gr: 10; Ligoury: Rozmyślanie o N. SAKRAMENCIE, Poznań 1862, fl 1 gr: 10; Poezje Platona Kosteckiego, Lwów, fl 4 gr: 15.

DONIESIENIA.

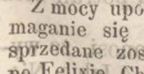
Nowości dla zdrowia i piękności.— Nowego systemu *arcy-sztuczne zęby* z Wystawy Londyńskiej; *specyfiki* leczące wszelkie bóle zębów, nie rwiąc ich; *palczyki* czyszczące i wzmacniające; *namaz* od cierpień hemoroidalnych; *apparat* od słabości uszu, oraz *kosmetyki* i *pachnidła* dla upiększenia płci, świeżo sprowadzone, są po cenie bardzo przystępnej u P. *Neuman*, Dentysty i wynalazcy uprzywilejowanego w wielu stolicach Europy, który posiada z 30-letniej swojej praktyki, nader ważne dowody skuteczności zadziwiającej. Mieszka na Podwalu, w domu N° 6. od Króla *Zygmunta* trzeci dom, naprost pałacu *Dyzmańskich*. Toż samo można otrzymać przez korrespondencję frankowaną.

KAPITAŁ nieletnich Rsr. 3,000, z procentem 6%, jest do ulokowania na 1 Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie; oraz są do sprzedania pod korzystnemi warunkami 3 **DOMY** przy ulicach pryncypalnych położone, na 8 procent, w szacunku od 30,000 do 100,000 rsr., i dwa MAJĄTKI ziemskie w blizkości Warszawy, w dobrej glebie, z lasem, łąkami, wodą, w szacunku od 60,000 do 130,000 rs.— Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J, w ostatnim domu poprzecznym na 1szem piętrze, gdzie skrzynka do listów, z rana do godziny 11tej.

DWA MAGLE

Wiedeńskie, w zupełnie dobrym stanie, dla nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania, przy rogu ulicy Chmielnej i Zielnej pod Nrem 1424.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, i na domaganie się opieki nieletnich po Felixie Chmielewskim, sprzedane zostaną prze publiczną licytację RUCHOMOŚCI po Felixie Chmielewskim pozostałe, jako to: Meble, Garderoba, Pościel, Bielizna i t. p. w terminie dnia 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 10tej z rana, w Warszawie pod Nrem 901, a to za gotowe pieniądze.— **A. Grzywiński** Rejent.



W przechodzie obok Potockich pałacu, wprost Karmelitów, zginęła **Suczka** z gatunku Wyżełków angielskich, gładka, łatki kasztanowate, z gwiazdką białą na czole, długie uszy i długa mordka, miernej wielkości. Znalazca tejże gdy ją odniesie na Sewerynów Nr 2779, do Stróża Antoniego, otrzyma nagrody Rs. **3**.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Banku, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż domu murowanego w Opatowie, pod Nr 229, położonego.

Obok deklaracji według formy niżej podanej, podający takową, obowiązany jest złożyć na vadjum w gotowiźnie lub listach zastawnych rs. 330.

Kto wzłożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie; w razie podania jednakowej offerty, odbędzie się licytacja głośna zaraz po otworzeniu deklaracji, lecz tylko pomiędzy najwięcej dającemi.

Z szacunku który jest ustanowiony na rs. 3,300 pozostanie przy gruncie połowa t. j. rs. 1,650 do spłaty w ciągu lat 12, z procentem 6 od sta, w ratach półrocznych, począwszy od 1go Czerwca 1863 r.; druga zaś połowa szacunku rs. 1650 i to co wyżej nad summę szacunkową postąpionem będzie, zapłaci nowonabywca doKassy Banku najdalej w dni 30 od daty odbytej licytacji.

Bliższe warunki są do przejrzenia w biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, w biurze Naczelnika Powiatu Opatowskiego lub Burmistrza miasta Opatowa, który również obejrzenie na miejscu possesji ułatwi. Wzór do deklaracji na papierze zwyczajnym bez stempla, która winna być napisaną wyraźnie, czysto, bez przekreślań i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, jest w osnowie jak następuje.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. 1862 r., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się za dom Nr 229, w Opatowie zapłacić Bankowi summę rs. N. (tu wypisać summę zaofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem warunkami licytacyjnemi objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuje.

Przytem załączam kwit Kassy Banku na złożone w niej vadium rs. 330, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę lub (o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam). Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania.)

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Kupiszeński.**

FUTRO szopy, ciemno-granat suknem pokryte, w dobrym stanie, za pomierną cenę do zbycia, w domu dawniej W. Gołąszewskiej a teraz Bouquerell, przy rogu ulicy Chmielnej i Szpitalnej pod Nrem 1528, na pierwszem piętrze, w pierwszej sieni od ulicy Chmielnej, od tyłu.

Można nabyć **PŁASZCZ**, Niedźwiedziami podszyty, w dobrym stanie, tylko za rs. 105. Wiadomość w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

„Wzywam Pana .... zamieszkałego we wsi .... Powiecie Piotrkowskim Okręgu Radomskim, o zwrot nieprawnie zatrzymanych u siebie moich Koni; gdyż inaczej za czyn przeciw honorowi, i prawu, wymienię publicznie osobę z imienia i nazwiska."— **P.**

Fabryka Wyrobów Galantaryjno-Introligatorskich N. Grossglück, ulica Senatorska Nr 463 obok Ratusza w Warszawie. Mam honor zawiadomić WW. Panów Cukierników, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiłem i przysposabiam znaczny zapas **Ozdobnych Pudełek** do **Cukrów**, podług najnowszych modeli i materjałów Paryzkich, i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych.

FRANCISZEK PIĘTKA, w Warszawie przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 1733 zamieszkały, przyjmuje do załatwienia wszelkiego rodzaju interessa Obywateli ziemskich i miejskich, tak w Królestwie jak za granicą zamieszkałych, bez wpisowego.— Korrespondencje przyjmuje franco. Zastać można w domu w południe od 2giej do 4tej; wieczorem od 7ej.

Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rossyjskich.— Podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 6 (18) Listopada r. b., z powodu zajść mającej zmiany w ruchu pociągów na linji od Petersburga do granicy Pruskiej, expedycja pociągów, kursujących pomiędzy Warszawą i Wilnem, zostanie zmienioną w następujący sposób: Z Warszawy do Wilna: Pociągi osobowe odchodzić będą w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godzinie 12 m. 40 po południu, i przychodzić do Wilna na drugi dzień o godzinie 5 rano. Z Wilna do Warszawy, takież pociągi odchodzić będą w Poniedziałki, Środy i Soboty o godzinie 11 m. 10 wieczorem, i przychodzić do Warszawy na drugi dzień o godzinie 3 po południu. Jakkolwiek wagony zmieniać się będą w Wilnie, jednakże dla dogodności podróżnych, udających się wprost do Petersburga, bilety będą sprzedawane i bagaże przyjmowane w Warszawie do Petersburga. Z Wilna zaś odchodzić będą pociągi do Dynaburga i Petersburga niezwłocznie po przybyciu pociągów Warszawskich, a do Kowna i granicy Pruskiej, po upływie godzin 4 m. 40. Pociągi z Wilna do Dynaburga będą w związku z pociągami, kursującemi między Dynaburgiem i Rygą. Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rossyjskich, ułatwiając tę kommunikację, dla publiczności, spodziewa się, że ze swej strony publiczność zechce uwzględnić, mogące się nadarzyć niegodności w podróżach, z powodu nie zupełnie wykończonych jeszcze robót na stacjach.

Ktoby sobie życzył wziąść za swoje, **DZIECKO** półtora roku mające, to może powziąść wiadomość o takowem, przy ulicy Długiej pod Nr 543 w domu Elerta, na dole u Janowej.

JABŁKA Tyrolskie ananasowe świeże i KASZTANY duże Włoskie, funt 23 grosze, w Handlu Henryka Bełczykiewicza (Wilhelma Hempla), przy ulicy Długiej pod Nr 590, obok Cerkwi.

Urządzoną została sprzedaż biletów do **Omnibusów czerwonych** w następujących miejscach: W Sklepie Korzennym P. Rudnickiego na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw kolumny Króla Zygmunta; W Kantorze Głównym Przedsiębiorstwa w domu PP. Kanoniczek na placu Teatralnym; W Dystrybucji Tabak przy ulicy Elektoralnej, w domu Wgo Kryksin naprzeciw ulicy Zimnej; W Sklepie Korzennym P. Kędzierzawskiego, róg ulicy Chłodnej i Żelaznej.

Z powodu Kolonizacji Włościan jest do sprzedania

D R Z E W O

z 3ch Włók Lasu w Dobrach **Prażmów**, o milę jedną od M. Tarczyna, a o dwie mile od M. Piaseczna odległych. Wiadomość bliższa na miejscu.

Młody CZŁOWIEK, Kawaler, wolny od wojska, który w Prusach przez kilka lat w Gospodarstwie Wiejskim praktykował, zaopatrzony dobremi świadectwami, szuka stosownej **Posady**. Wiadomość w Redakcji Kur: Warszawskiego.

Jeżeliby kto wyjeżdżający powowozem na resorach do Berdyczewa lub Winnicy, chciał z sobą zabrać **na wspólny koszt** Towarzyszkę i służącego, uprasza się o danie zaraz wiadomości do Składu Mydła i Świec na Nowym-Świecie, drugi dom od Foxalu.

WYBOROWE WINOGRONA

WĘGIERSKIE,

funt po Złp. 1 gr: 20,



przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 497 A, w bramie. Biorącym w większej partji, odstępuje się stosowny rabat.

Trybunał Handlowy w Warszawie, wyrokiem na dniu 8 (20) Października 1862 roku zapadłym, ogłosił upadłość nad majątkiem Julji z Czabanów Wieman i Elżbiety Czaban, Magazyn Strojów Damskich w Warszawie utrzymujących.

Sędzia Trybunału Handlowego Kommissarz massy upadłości Julji z Czabanów Wieman i Elżbiety Czaban. Zawiadamia wierzycieli tejże massy, że termin do podania potrójnej listy Kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże massy, wyznaczony został na dzień 7 (19) Listopada 1862 roku godzinę 5 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr 549, zechcą przeto bądź osobiście bądź przez umocowanych na terminie powyższym stawić się.— **Herman.**

Warszawski Magazyn Mód,

w WILNIE,

ulica Święto-Jańska,

dom Wróblewskiego,

drugi od rogu na prawo, idąc od Poczty, naprzeciw Rządu Gubernialnego, (dawniej w domu Lejboszyca, przy ulicy Niemieckiej exstujący).

Zaopatrzony w **Kapelusze, Kaptury, Girlandy** Ślubne, **Czepki, Siateczki, Negliżyki, Krawatki, Koszulki, Kołnierzyki** i t. d., w najświeższych fasonach, poleca się względom i usłudze JJWW. i WW. Dam.

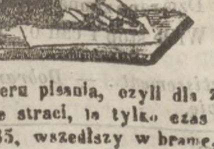
Niemniej przyjmują się tam wszelkie **Stroje** do odnawiania i przerabiania; oraz piorą się, farbują i fasonują **Kapelusze** Słomkowe.

Wszelkie polecenia listowne załatwiają się tam w jak najkrótszym czasie jak najakuratniej. Koszta opakowania i przesyłek Właścicielka Magazynu sama ponosi.

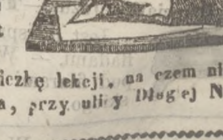
FUTRO z Niedźwiedzi czarnych, piękne i dostatnie, przedaje się pod Nrem 1608 przy ulicy Nowodogrodzkiej, każdego dnia o 10tej rano.

Dnia 15go b. m. to jest w Sobotę rano, w przejściu z Tłomackiego do Kościoła XX. Dominikanów, zgubiono pęczek **KLUCZY** na kółku stalowym, złożonym jakby z kulek. Uprasza się znalazcy o odanie takowego do Redakcji Kurjera za stosowną nagrodą.

Alexander Leszczyński, ma honor zawiadomić WW. Doktorów i szanowną Publiczność, iż z dniem 15 Listopoda r. b. otworzył **Izbę Felczerską**, przy rogu ulic Żelaznej i Chłodnej, w domu Wgo Sniechowskiego pod Nr 892.



Powróciwszy do Warszawy, mam zaszczyt zawiadomić, iż równie w domach prywatnych, jak i w mem mieszkaniu, rozpocząłem udzielanie **LEKCJI PISANIA** polskiego, rossyjskiego i niemieckiego, zapewniając, iż każdy wziąwszy **20 lekcji**, pisać będzie równo, czytelnie i płynnie. Jakkolwiek liczbę lekcji mógłbym znacznie zmniejszyć, (co w razach koniecznych niekiedy czyniłem, kończąc całą naukę z pojętnymi nawet w dwóch lekcjach); jednakże dla pewniejszego ustalenia osiągniętego charakteru pisania, czyli dla zabezpieczenia, iżby nie powrócił dawne złe pismo, oznaczyłem powyższą liczbę lekcji, na czem nikt nie straci, ta tylko czas dłuższy poświęcam. — Zastać mnie można od godziny 4ej do 6ej z południa, przy ulicy Długiej Nr 585, wszedłszy w bramę, wschody na lewo, drugie piętro. — **KOSIŃSKI.**



1) **Summa** Złp. 36,000, zahypotekowana w połowie wartości kamienicy i z wyrokiem prawomocnym, jest do odstąpienia za Złp. 26,000, z powodu że osoba nie jest w stanie na dalszą exekucję.—2) **Dom** w mieście Powiatowem gdzie Kolej przechodzi, z ogrodem fruktowym, winnicą, kwiaciarnią, mający 4 morgi rozległości, którego urządzenie i sprowadzenie z zagranicy kosztownych drzew kosztowało przeszło 60,000, dla nagłych okoliczności, można nabyć za Złp. 20,000. — 3) Potrzebna jest **Panna Służąca** na wieś, z pensją Złp. 200.—4) **Kamienica** blizko Nowego-Świata, czyni dochodu Złp. 32,000, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami.— 5) Potrzebne osobne **Pokoje** dla kawalerów z meblami. Informacja w Kantorze Stręczeń Ner 1, przy ulicy Bednarskiej Nr 2674.

Przy ulicy Rybaki pod Nrem 2565, jest do Najęcia od Nowego Roku cztery **POKOJE** z Kuchnią i Górą, idąc z ulicy Mostowej na prawo, pierwsza Łaźnia parowa. Wiadomość w Kassie przy tejże.

Ktoby miał do odstąpienia na zimowe miesiące **POMIESZKANIE**, z Meblami, Stajnią, Wozownią i innemi wygodami, z 8u do 10u Pokoi, zechce dać wiadomość do Kantoru Hotelu Europejskiego.

W Woli, za rogatkami, pod Nr 23, jest do sprzedania **Kolonja** z gruntem morgów 14, dwa ogrody owocowe, dom w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu.



W Piątek wieczór, zgubioną została **Xiążka** rachunkowa; łaskawy znalazca raczy oddać do Sklepu Szczotek, przy ulicy róg Senatorskiej i Bielańskiej, do Pana T. Keller.

Właściciel Domu Nr 590, Aloizy Zandbang, jako Małżonek po ś. p. Żonie swojej Annie z Pomierskich Zandbang, zapisał na Kościoł w Mieście Makowie Rs. 1,500, czyli Złp. 10,000, na wieczne czasy; od tej summy procent po pięć od sta na utrzymanie Pomnika po Ojcu jej z Pomierskich i na żałobne Nabożeństwo co rok, a resztę na reperację Kościoła.

Jest do wynajęcia

Pokój umeblowany,

dla Osoby życzącej odbyć słabość; może być ze stołem lub bez. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 160, na 1m piętrze.— **R. Łomińska**, Akuszerka M. Warszawy.

OBIADY.

Oprócz **ŚNIADAŃ** i **KOLACJI**, każdodziennie dostać można **OBIADÓW** z pięciu Potraw złożonych, znanych ze swej dobroci, za cenę przystępną, to jest za Złp. 1 Gr. 15, przy ulicy Trębackiej pod Nr 640.

F. GRZEŻULKA.

Potrzebne jest zaraz **Mieszkanie**, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni, można z Przedpokoikiem. Adres zostawić w Magazynie Gorsetów P. Pajer, obok Kościoła Śgo Krzyża.

Nagrody Rs. 5. — Kilkanaście lat rzetelnie pracując, zebrałem **Rs. 44**, i te w dniu wczorajszym zgubiłem; proszę przeto mieć litość nad biednym i zwrócić Służącemu w Szpitalu Dzieciątka Jezus.—**Teofil Zawadzki.**



Jest do sprzedania **SOFA** jesionowa z szufladami. — Wiadomość bliższą powziąść można pod filarami Teatralnemi, u Felczera Ziółkowskiego.

UCZEŃ klassy wyższej Gimnazjum, udziela **KOREPETYCJE** Uczniom klassy Iej lub IIej. Życzący takowego, zechce nadesłać swój adres do domu Wgo Bauerfeinda, przy ulicy Wierzbowej, na drugie piętro.



Dnia 15go b.m. o godzinie 3ciej z południa, zginął **PIESEK** z rassy Taxów, czarny, podpalany, na piersiach biała odmiana, z obróżką na szyi mosiężną w kształcie łańcuszka, między ulicą Wierzbową i Bielańską. Ktoby znalazł lub u kogoby się znajdował, za oddaniem do domu Rakowskich przy ulicy Mazowieckiej, gdzie Stróż Właściciela wskaże, odbierze nagrody zł: 10, nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności prawnej, pociągniętym będzie.

Bezpłatnie; Polka w wieku poważnym, w sile zdrowia, mówiąca bardzo dobrze po francuzku i posiadająca gruntownie muzykę na fortepjanie, życzy umieścić się przy panienkach, albo też Pannach dorosłych, potrzebujących opieki osoby światłej i doświadczonej, a to bez żadnego wynagrodzenia, tylko za przyzwoite wygody i poważanie w domu. Wiadomość rano do południa, albo też wieczorem o godzinie 6ej, przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Zamoyskich, Nr 472, w mieszkaniu P. Pawłowskiej.



Potrzebna jest do spłacenia wierzytelności, na 1szy Numer hypoteki domu w Warszawie, przy ulicy drugiego rzędu, **Summa Rs. 10,000.** Ktoby miał takową do wypożyczenia, raczy swój adres zostawić w Składzie **Muzycznym** Wgo Henryka Hirszla, przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu Hr: Stan: Potockiego, lecz bez pośrednictwa osób trzecich.

Rada Zarządzająca Administracją Towarzystwa Głównej Sieci Dróg Żelaznych Rossyjskich, ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, iż ostateczny termin całkowitego uiszczenia resztującej opłaty na akcje, jest przedłużony do dnia 31 Grudnia 1862 r. (12 Stycznia 1863 r.); uprasza przeto posiadających akcje całkowicie nieopłacone, aby przed terminem powyżej oznaczonym, opłatę do Kassy Rady Zarządzającej pomienionem Towarzystwem wnieśli.

Opłaty również przyjmowane będą u następujących Bankierów Towarzystwa za granicą, po kursie statutami oznaczonym:

W Paryżu u Głównego Towarzystwa Kredytu Ruchomego.

W Londynie u PP. Braci Baring et Comp:.

W Amsterdamie u PP. Hope et Comp:.

Po upływie powyżej oznaczonego terminu, akcje które całkowicie niezostały opłacone, zostaną spieniężone, bez jakiegokolwiek bądź poprzedniego zawiadomienia.



Dnia 3go Października b. r. w Piątek, rano między godziną 8mą a 9ta, idąc ulicami: Śto-Krzyzką, Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem, Śto-Jańską, Kanonią, do Kościoła Ś.-Jana i z powrotem, zgubioną została **Lorynetka** damska, w szyldkret oprawna, wysadzana perłową muszlą, w środku z blaszką dla wyrznięcia liter, ze szkłami kwadratowemi; uprasza się łaskawego znalazcę, ponieważ takowa stanowi miłą pamiątkę, o odniesienie za stosowną nagrodą wartości, do Wgo Koźmińskiego, ulica Leszno Nr 674, w oficynie na 1m piętrze.

Onegdaj w południe zimna stopni 2. Wczoraj rano zimna stopni 4. w południe zimna stopni 4. Dziś rano zimna stopni ·.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0. Dziś rano stóp 1 cali 0. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Divertissement.. — Dobranoc Panie Pantaleon.—Wesele w Ojcowie.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.